

Dzisiaj nagle wymyśliłem Ciebie
Twoje imię zadźwięczało we mnie
Choć tyle innych jest
Wciąż słyszę jego dźwięk

Do mnie mów najłagodniej
Jak tylko Ty potrafisz
I podaj rękę spłoszoną
Szczęściem nagłym

Dla Ciebie usta moje
I ciepło moich dłoni
A potem przyjdą noce
Jak psy wierne pod nasz dom

Jaką drogę, wybierzemy razem
Spłoną wieczór,
W horyzoncie gwiazdom
Ta gwiazda świeci znów
Na jedną z naszych dróg

W oczy patrz najłagodniej
Jak tylko Ty potrafisz
I całuj wargi
Spłoszone szczęściem nagłym

Dla Ciebie usta moje
I ciepło moich dłoni
A potem przyjdą noce
Jak psy wierne pod nasz dom.

M.Urbaniak: For You.....